

# KURJER

Cena ogłoszeń na 1 str. za wiersz milimetry 20, na 4-ej stronie za wiersz milimetry 10 groszy. Komunikaty (ogłoszenia tekstowe) za wiersz milimetry 30 groszy. Układ ogłoszeń na 1-ej str. 4-o łamowy, na 4-ej str. 6-cio łamowy. Terminy druku mogą być przez administrację zmieniane dowolnie. Prenumerata miesięczna 3 złote.

Redakcja i Administracja: Wilno, ul. WILEŃSKA  
№ 15, I piętro. Czynna od godz. 9 do 3 popoł.

# WILEŃSKI

ORGAN NIEZALEŻNY DEMOKRATYCZNY

Wychodzi codziennie prócz dni poświęconych

## Sala Krengla | WIELKI BAL KOSTJUMOWY

od godz. 11 do 4 rano.

Czysty dochód przeznaczony na Zw. Inwalidów.

Wejście zł. 3.

### HOTEL „ST. GEORGES“

Rd. Mickiewicza 20.

Z dniem 1-go stycznia 1925 r.

ceny pokoi niższe o 10—20%.

W Sali Miejskiej 4 i 8 Stycznia 1925 r.

### KONCERTY znanego artysty b. Cesarsko-Maryjskiej Opery Aleksandra Dawydowa

(Wieczór pieśni, miłości i smutku)  
Początek o godz. 8 i pół w. Bilety do nabycia w księg. „Lektor“.

## Od Redakcji.

Od dziś „Kurjer Wileński” wstępuje w nową fazę życia, a mianowicie staje się organem zjednoczonego obozu demokratycznego naszej ziemi.

Każdy, kto choć trochę orientuje się w życiu politycznym, czy społecznym — wie dobrze, iż pismo takie było i jest konieczne, chociażby tylko dlatego, aby przeciwstawić się wszystkiemu temu, co wsteczne i zacofane.

Pisma takiego dotychczas było brak.

Chcąc więc tę lukę zapłacić — przystępujemy z pierwszym dniem Nowego Roku do pracy, z wiarą, iż wysiłki nasze nie pójdą na marne, że zdołamy zgrupować pod sztandarem demokracji jak najszerze koła wszystkich tych, którzy dotychczas szli luzem, nie mając poprostu ośrodka koło którego mogli by się skupić.

Takim ośrodkiem od dziś staje się „Kurjer Wileński“.

„Kurjer Wileński“ nie jest i nie będzie organem żadnej partii politycznej. Nie będzie też służył żadnym interesom partyjnym, czy osobistym, ale będzie tem **naprawdę niezależnym piśmie**, gdzie każdy szczerzy demokratą mający **dobro naszego kraju** na względzie — będzie mógł zabrać głos w tym ogromie ciągle trapiących nas bolączek.

Niczego nie obiecujemy, niczego nie wystawiamy na przynętę — chcemy jedynie pracą naszą zasłużyć na poparcie i zaufanie społeczeństwa miejscowego i być wyrazicielami opinii wileńskiej.

W tym też celu wysiłki nasze skierowane będą, aby wszystkie zagadnienia i bolączki naszej ziemi były w należytych świetle przedstawiane.

Chcemy być **naprawdę szczerze demokratycznym piśmie miejscowym, któremu drogie są wszelkie przejawy życia Wileńszczyzny** i które będzie w miarę swych sił współdziałało ze wszystkimi ludźmi dobrej woli w sanowaniu życia na Ziemiach Wschodnich w duchu **wielkich zasad zachodniej demokracji**.

A że niem będziemy przy poparciu miejscowego społeczeństwa demokratycznego — wierzymy mocno!

\* \* \*

Dotychczasowy redaktor „Kurjera Wileńskiego“ p. Aleksander Kleczkowski ustępuje z zajmowanego stanowiska.

Redakcję obejmuje z dniem dzisiejszym p. Józef Batorowicz b. redaktor „Gazety Krajowej“.

### Narada w Paryżu.

PARYŻ. 30 grudnia, przed południem odbyła się ważna narada p. Herriot'a z Ministrem Wojny gen. Nollet'em. Wzięli w niej udział ko-

misarz armji nadreńskiej Guillaud, oraz komisarz Nadrenji Tierard. Obrady te dotyczyły sprawy kolońskiej.

### Zjazd premierów.

LONDYN. „Daily Telegraph“ donosi, że w Paryżu zbierze się w najbliższym czasie konferencja międzysojuszniczych premierów. Głównym przedmiotem będzie omówienie osta-

tecznego sprawozdania Komisji Kontrolnej. Konferencja ta zajmie się również, jak oświadczają w kołach międzynarodowych środkami zmuszenia Niemiec do poszanowania Traktatów.

### Kłamstwa niemieckie.

BERLIN. Agencje telegraficzne, jak też i dzienniki rozpuszczają tendencyjnie inspirowane wiadomości rzekomo z Londynu i z Waszyngtonu, jakoby tam uchwała Rady Ambasadorów co do strefy kolońskiej wywołała niekorzystne dla Francji wra-

żenie. Również niby z krajów neutralnych lansuje się do prasy depesze, że Państwa neutralne w tym wypadku stoją po stronie Niemiec. Ze wszystkich tych wiadomości jednak przebija tylko nieuczciwość propagandy niemieckiej.

### Reorganizacja armji gen. Wrangla?

BIĄŁOGRÓD. Pisma donoszą, że na posiedzeniu rządowych frakcyj parlamentarnych zapadła uchwała reorganizacji armji Wrangla, by uczynić ją zdolną do walki. W tym celu

postanowiono wciągnąć do szeregów gen. Wrangla, kozaków i monarchistycznie nastrojone wojska Jugosławji.

### Zbrodnicza działalność komunistów w Estonji.

TALLIN. Dnia 24 grudnia o godz. 8 wieczorem w papierni Rjapińskiej wybuchł pożar.

Straty wynoszą 4 miliony marek estońskich.

Są przypuszczenia że ma się do czynienia z nowym zamachem bolszewickim.

Z różnych miejscowości Estonji nadchodzą alarmujące wiadomości o fali pożarów.

Płomienie objęły w krótkim czasie dział maszyn i składy fabryczne.

Między innymi spłonął folwark Toting. Straty wynoszą 1 mil. marek estońskich.

### Walka z komunizmem w Danji.

KOPENHAGA. W związku z rewelacjami prasy o rozwijającej się agitacji komunistycznej wśród robotników duńskich premier Stauning oświad-

czył, iż rząd wydał zarządzenie wydalenia z Danji komunistów — cudzoziemców.

### Dzika zemsta sowbandytów.

Zamordowali dwoje dzieci i żywcem porwali dwoje ludzi do piekła sowieckiego.

Z Wilejki otrzymujemy telegraficzną wiadomość o nowym zuchwałym napadzie bandytów sowieckich, którzy tym razem nie w celach rabunkowych, lecz celem wywarcia okrutnej zemsty, wdarli się na nasze terytorjum.

Samego Rudaka oraz jego służącego krwawi kaci pobili dotkliwie a następnie usiłovali uprowadzić ze sobą do Rosji.

Dnia 29 grudnia o godz. 6 wiecz. 8 uzbrojonych bandytów napadło na dom Grzegorza Rudaka, zamieszkałego we wsi Borsuki, gm. Chocieńczyckiej, pow. Wilejskiego.

Porwani zdołali jednak zmylić czujność konwojujących ich bandytów i zbiegli.

Po osaczeniu domu bandyci wdarli się do mieszkania, gdzie w bestjański sposób zamordowali dwoje dzieci Rudaka Jena i Katerzynę.

Zarządzony natychmiast przez władze miejscowe pościg doprowadził do ujęcia 5 podejrzanych.

Dalsze dochodzenie trwa. Z danych okazuje się, iż banda dywersyjna tym razem miała na celu jedynie zemstę a Rudaka, który nie sprzyjał wid. ó planom bandytów.

## Sami sobie, u siebie.

Rok przeszły w polityce państwowej Polski zaznaczył się 2-ma sprawami pierwszorzędnej wagi.

1) Sanacja Skarbu i wprowadzenie złotego.

2) Przełom pojęć w polityce „Kresowej”.

O sanacji pisano dużo — nieraz zbyt wiele. Pisać przytem łatwo, bo Rząd na podstawie pełnomocnictw działał, a prasie pozostawało zarejestrowywanie posunięć rządowych.

Druga sprawa, dla nas tutaj niepomernie ważniejsza — wcale do tychczas nie jest ustalona ani w opinii społeczeństwa, ani Sejmu, ani Rządu nawet.

Mieliśmy już wczoraj sposobność zaznaczyć jakie **niekonsekwencje** popełniano i popełnia się w dalszym ciągu w tej sprawie.

Jedno jest pewne — niema człowieka w całej Polsce, któryby dziś na myśl o stosunkach „Kresowych” nie powiedział, że jest źle.

Jest źle, bo bandy napadają, bo niema spokojnego dnia, ani godziny, bo podatki cisną, bo administracja nie umie radzić, bo „posłowie lewicowi” jak mówią grzeczniejsi, agitują — bo szerzy się antypaństwowa agitacja — mówią wprost drudzy, bo niema dróg, mostów, kolei, bo niesłychany labirynt papierowych formalności życie zatamował, bo panuje bezprawie — (jedni:) bo niema stanu wyjątkowego (drudzy), bo osadnictwo (bo ono wstrzymane) — bo brak szkół (bo niepotrzebnie nauczyciele chleb jedzą) bo rządzą „panowie” (bo rządzą lewicowe „chłystki”), bo jest najazd galicjan (bo miejscowym siłom dowierzać nie można), bo „mniejszości” są bez praw i szkanowane (bo „wrogowie państwa” się panoszą), bo jest za dużo policji (bo jest jej za mało), bo samorzady są fikcją (bo samorzady są plagą), bo rządzą generałowie (bo zamato „silnej ręki”) (przy słabej głowie przyp. Red.) i tak dalej, i tak dalej aż do znudzenia.

Każdy ma swoje „bo” — często zresztą sprzeczne z logiką i zdrowym sensem, ale je ma.

Gdzie jest plan? Gdzie linja wytyczna działania? Ma ją p. Thugutt — za pomocą „małych”, niespornych ulg i ułatwień, za pomocą nawrotu do życia od papiernego labiryntu — pacyfikacja.

Alé jest i partja stanu wyjątkowego, partja jątżenia, partja wojny wewnętrznej — zapamiętała w nieważności i bezsensie — endecja.

Co będzie? Dokąd w Nowym Roku zajędziemy? Dopóki się Sejm przez nowe wybory nie zmieni, dalsza polityka jednolita jest nie do pomyślenia. A tymczasem — nie poszczególne plany sanacyjne są złe — ale brak planu wykonywanego.

Skąd wypływa nieznośny stan do tychczasowy? Poprostu z przenoszenia przepisu nad życie, oraz z zastosowania niewypróbowanych wzorów i metod rządzenia do terenu i ludności, często w swej masie wcale niepodatnej do eksperymentowania, nie mającej w sobie ani tradycji, ani chęci, ani możliwości odpłacania państwu miłością i pobożaniem wtedy gdy do niej stosuje się system eksterminacji, niezrozumienia i nieważności...

Bo najwięcej bodaj nieporozu-

mień — wywołuje zobopólny brak zrozumienia wzajemnego.

Chłop białoruski, czy ukraiński nie jest w stanie zrozumieć celowości zakazu sadzenia tytoniu, wydanego przytem często w języku zupełnie dla niego niezrozumiałym — ani zbawienności egzekwowania od niego wysokich kar za taką uprawę, nie rozumie przytem placenia 50-złotowej kary za nieposylenie dziecka do niedziałającej szkoły — lub do szkoły odległej, nieopalonej, w której dziecko będzie karane za złą polską wymowę przez nauczyciela z nad Dunajca, nie mogącego się z tem dzieckiem w jego rodzimej mowie porozumieć.

A Rząd i Sejm nie mogą zrozumieć przy szale unifikacyjnym, że zachodzi różnica przy pobieraniu np. podatku lokalowego do paru złotych w gęsto zasiedlonych powiatów Zagłębia — od pobierania tegoż podatku odpowiednio z braku osiedli powiększonego od mieszkańców okopów, nor i ziemianek w byłym pasie przyfrontowym, albo od świeżo nadludzkim wysiłkiem odbudowanych.

Trudno. To zrozumienie przy zielonych stolikach ministerjalnych nie nastąpi. Stolica zbyt jest daleko, drogi zbyt złe lub żadne, a psychika „instancji przesyłkowych” zbyt nastawiona na odrabianie kawałków papierowych — by żywość życia i przystosowanie do warunków życia ułatwić można było.

Można ulżyć, poprawić, załagodzić niejako. Ale bez radykalnej zmiany systemu radykalnej poprawy osiągnąć się nie da.

Jedyna niezawodna rada — to sprawy miejscowe załatwiać na miejscu. Jedyny ratunek — to powołać rządzonych i eksperymentowanych do kontroli nad rządzącymi i eksperymentującymi. Wtedy tylko da się osiągnąć rzeczywistą poprawę. Dla miejscowego Polaka nie jest białorusin, czy ukraińcem „bolszewikiem” — lecz sąsiadem, od wieków cierpiącym wspólną dolę i niedolę. Dla Białorusina czy Litwina wileńskiego na wsi nie jest Polak miejscowy przybłąda, kolonizatorem, „osadnikiem”...

Porozumienie między nimi jest łatwe — tak łatwe, że obaj dziś już wspólnie narzekają i żądają zmiany nieznośnego systemu.

Alé to **sami sobie, u siebie**, to załatwienie na miejscu miejscowych spraw, przez miejscowych ludzi, ta kontrola nad sposobem rządzenia na miejscu i wydawania grosza publicznego — to jest **autonomia**, to szeroki samorząd polityczny i gospodarczy.

A na słowo autonomia staje dęba 2/3 Sejmu, Rządu i społeczeństwa — bo wedle ich krótkowidztwa — „utrącenie kresów” — podczas gdy w rzeczywistości jest to **jedyny ratunek i trwałe związanie ziem wschodnich z Polską.**

L. Ch.

*Wszystkim prenumeratom, czytelnikom i przyjaciółom „Kurjera Wileńskiego” zasyłamy serdeczne życzenia noworoczne.*

*Redakcja i Administracja.*

## Wiadomości polityczne.

Na d. 5 stycznia r. b. **Zjazd wojewodów.** wyznaczono zjazd wojewodów z całego państwa. W zjeździe wezmą udział ministrowie Thugutt, Ratajski i podsekretarz stanu Smólski. Porządek dzienny obrad jest niezmiernie obfity.

**P. Roman prokuratorem Sądu Najwyższego.** Według wiadomości nadesłanych z Warszawy, p. Prezydent Rzeczypospolitej zamianował byłego Delegata Rządu na Ziemię Wileńską, p. Walerego Romana prokuratorem przy Sądzie Najwyższym.

**Włoszanie ukraińscy do Premiera.** Prezes rady ministrów otrzymał następującą depeszę z Kolomyj:

„Zjazd delegatów ukraińskiej włoszkańskiej narodowej partji całego Pokucia, pod przewodnictwem Olchowy’ego i w obecności referenta posła Załuckiego, pozwala sobie przesłać wyrazy zupełnej ufności w załatwienie piekących spraw kresowych, a zarazem najgłębszej czci.

(—) Marusyk, Moroziewicz, Olchowy i Załucki”.

**Cel wizyty Wesmansa.** W kołach politycznych panuje opinja, że wizyta prezydenta sejmu łotewskiego Wesmansa, którą złożył w czasie świąt Prezydentowi Wojciechowskiemu, nie była aktem o charakterze wyłącznie towarzyskim.

Wizytę Wesmansa w Spale koła polityczne wiąza ze sprawami stosunków politycznych między Polską a państwami bałtyckimi, z Łotwą w szczególności. Do omówienia tych spraw nastęczyła się okazja przy kwestji mniejszości polskiej na Łotwie, oraz sytuacji nad brzegami Baltyku, wywołanej wzmoczoną agitacją bolszewicką.

„Kurjer Polski” do **Arcybiskup Dyonizy nie ustępuje.** które pisma, jakoby metropolita prawosławny w Polsce, arcybiskup Dyonizy, zamierzał zrezygnować z powodu choroby ze stanowiska — nie odpowiada prawdzie. Stan zdrowia metropolity, po świeżo odbytej kuracji w Karlsbadzie znakomicie się poprawił, i sprawa jego ustąpienia ani na niedawno odbytem posiedzeniu synodu nie była omawiana, ani wogóle w tych czasach poruszana nie była.

**Przedłużenie okupacji strefy kolońskiej.** Rząd angielski przygotowuje w sprawie przedłużenia okupacji w strefie kolońskiej notę do Niemiec, która będzie miała charakter prowizoryczny. Definitywna odpowiedź Anglii nastąpi dopiero po konferencji premierów państw sprzymierzonych wraz z ministrami spraw zagranicznych tychże mocarstw. Inicjatywa takiej konferencji wyszła, jak wiadomo, z Foreign Office.

## Częściowa decentralizacja w województwach wschodnich.

Mając na uwadze konieczność przestrzegania jaknajściślejszej jednolitości w zarządzeniach władz trzeciej i drugiej instancji na terenie województw Wołyńskiego, Poleskiego, Nowogródzkiego oraz okręgu administracyjnego wileńskiego, Rada Ministrów powzięła dnia 29 grudnia, na przeciąg 6 miesięcy, t. j. do dnia 1 lipca 1925 r. następujące zasady, odnośnie do zarządzeń władz na terenie wyżej określonym:

1) O ile wojewoda otrzyma za zarządzenie władz centralnej, (z wyjątkiem zarządzeń władz wojskowych i sądowych) które uważa za odbiegające od linii politycznej, wytkniętej przez uprzednie zarządzenia władz centralnej, względnie za niekorzystne, wobec nowego stanu faktycznego w zarządzeniu nie uwzględnionego, może wstrzymać wykonanie zarządzenia, przy jednoczesnym bezzwłocznym zawiadomieniu o tem władz centralnej, która zarządzenie wydała i ministerjum spraw wewnętrznych, przyczem powinien podać powody, dla których zarządził wstrzymanie wykonania: Władza centralna powinna zbadać w porozumieniu z ministerjum spraw wewnętrznych, jaknajdokładniej powody przedstawione przez wojewodę i albo zarządzenie zmienić, albo też wykonanie jego polecić. Wojewoda obowiązany jest to następne zarządzenie władz centralnej bezzwłocznie wykonać;

2) O ile wojewoda uważa, że zarządzenie władz centralnej może być

wykonane tylko w pewnej części, powinien wykonać część zarządzenia wykonalną, zaś co do dalszej części postąpić według trybu ustalonego;

3) Wojewoda może wstrzymać wykonanie zarządzenia władz drugiej instancji, której zakres działania terytorjalnego obejmuje teren urzędu wojewódzkiego (okręgu administracyjnego), albo zarządzenia wszystkich władz drugiej instancji z wyjątkiem zarządzeń władz wojskowych i sądowych, o ile uważa, że zarządzenie te odbiegają od linii politycznej, wytkniętej przez władze centralne, względnie, że są niekorzystne ze względu na ogólną linję polityczną przy niezwłocznym powiadomieniu szefa władz wydającej zarządzenie o powodach wstrzymania. W razie wstrzymania zarządzenia, winien szef władz, która zarządzenie wydała, uzgodnić bezzwłocznie swoje stanowisko, względnie, w razie niemożności uzgodnienia przedstawić sprawę właściwemu ministrowi, do którego należy merytoryczna decyzja w danym przedmiocie. Wojewoda obowiązany jest ze swej strony przedstawić sprawę bezzwłocznie ministrowi spraw wewnętrznych. — Właściwy minister powinien w porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych, powziąć jaknajrychlejszą decyzję i powiadomić o niej wojewodę oraz szefa właściwej władz drugiej instancji.

4) Wojewoda ma otrzymać kopje ogólnych, nie technicznych zarządzeń.

## Komuniści przeciw Polsce.

Komitet wykonawczy III międzynarodówki wydał odezwę do robotników wszystkich krajów z powodu rzekomego wzrostu „białego teroru w Polsce”. Odezwa omawia sprawy wydania przez Sejm sądom posła Łańcuckiego, a także trzech posłów Ukraińców, którzy jakoby również zostali aresztowani. Odezwa oskarża polską burżuazję o zamiar „sprowokowania proletariatu i przygotowania nocy św. Bartłomieja według wzoru estońskiego”. Odezwa nawołuje wręcz robotników całego świata do protestu przeciwko aresztowaniu komunistów w Polsce i do żądania ich zwolnienia.

## BACZEWSKIEGO

### LIKIERY:

ABRIKOTINE  
BANAN  
CHERRY  
CURAC O TRIPL SEC  
GRIOTTE  
MENTHE GACIALE  
ORANGE SEC SEC  
ROSE  
SOVERAIN

# „SYLWESTER“ w teatrach wileńskich.

## Teatr Polski:

## Teatr Wielki:

I.  
**Szofer Archibald.**

II.  
**Dział koncertowy**

z udziałem:

- Z. Zamorskiej (śpiew),
- Z. Kosińskiej (piosenki),
- Z. Kuszlówny (monologi charakt.)
- M. Perkowicza (arje),
- K. Wyrwicza,
- St. Purzyckiego,
- J. Kurnakowicza (deklamacje i monologi).

I.  
**Premjera Baletu**

II.  
**Dział koncertowy**

z udziałem:

**W. Kaweckiej**

- M. Dowmunta,
- L. Sempolińskiego i
- J. Kozłowskiej.

III.  
**Spotkanie nowego  
1925 roku.**

## F. Wessmans o swej podróży do Polski.

Prezydent sejmu lotewskiego F. Wessmans udzielił wywiadu współpracownikowi gazety „Jaun. Zin.” o wrażeniach swych z podróży do Polski. Lotewski mąż stanu oświadczył m. in.:

„Z Prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej Wojciechowskim mieszkałem w Anglii od r. 1900 do 1902. W tym czasie poznaliśmy się bliżej, a nawet zawarliśmy stosunki przyjacielskie. Już wówczas poruszaliśmy sprawę niepodległości Łotwy.

Do Anglii przybył Piłsudski i wspólnie z Wojciechowskim zwrócił się do mnie z propozycją, by do programu partii socjal-demokratycznej włączyć punkt o dążeniu partii do niepodległości Łotwy. Podobny punkt odnośnie do wskrzeszenia Polski istniał już w Polskiej Partii Socjalistycznej. Piłsudski przypuszczał, że małe kresowe państwa Rosji muszą zjednoczyć się, tworząc przeciwwagę Rosji i walcząc o swą niepodległość.

Wobec tego, że była nas mała grupa emigrantów, odpowiedziliśmy, że kwestja ta winna być rozstrzy-

gnięta plebiscytem. Było to 22 lata temu.

Obecnie Prezydent Wojciechowski niejednokrotnie wyrażał życzenie rozmowy ze mną. Kilka dni przed świętami Bożego Narodzenia poseł polski w Rydze Ładoś wręczył mi zaproszenie prezydenta swego państwa.

P. Prezydent Wojciechowski mieszka obecnie w Spale, w byłym pałacu myśliwskim cara, nad pięknym brzegiem Wisły.

W Warszawie oczekiwali mnie na dworcu przedstawiciele Prezydenta i urzędnicy naszego poselstwa.

Po krótkim śniadaniu w pałacu belwederskim wyjechałem do Spaly, gdzie bawił w charakterze gościa p. Prezydenta Wojciechowskiego, premier Grabski z rodziną.

Podczas świąt rozprawialiśmy często o położeniu w Polsce i na Łotwie. Przy tej okazji zapoznałem prezydenta polskiego z konstytucją naszego państwa. Polscy mężowie stanu uważają Łotwę za państwo o wysokiej kulturze.

## Zmierzch faszyzmu.

RZYM. Upadek Mussoliniego jest uważany za nieunikniony. Wczoraj po zawezwaniu Mussoliniego do krótkiej na długą audjencję, rozeszła się wiadomość, że Mussolini już ustąpił. Rewelacje o udziale Mussoliniego w zbrodniach faszystowskich wywołały silne wzburzenie. Nie przypuszczano, aby dowody jego udziału były tak kompromitujące.

Vice-wódz faszyzmu, Farinacci z Cremony, oświadcza w swoim dzienniku, że Mussolini nie ustąpi, mimo oskarżeń o współwinę w sprawach, którymi zajmuje się teraz prokuratura. Farinacci lży Rossiego, byłego szefa biura prasowego w prezydium rady ministrów, za ogłoszenie rewelacji o Mussolinim. Nazywa Rossiego „nieczym zdracą i niewdzięcznikiem”. Powinien był milczeć, skoro tyle łask od Mussoliniego był zaznał.

RZYM. Po audjencji Mussoliniego u króla odbyła się wspólna narada Salandry, Giolittiego i Orlanda. Jak slychać, ułożono wspólny plan postępowania na wypadek gdyby Mus-

solini był zmuszony do złożenia władzy. Otworzonoby wtedy gabinet koalicyjny. Król ma oddać misję tworzenia gabinetu Giolittiemu, ministrem spraw zagranicznych zostanie Salandra, ministrem spraw wewnętrznych Orlanda. Giolitti natychmiast rozpisalby nowe wybory.

RZYM. Rewelacje, jakie poczynił Rossi o Mussolinim, nie są jeszcze skończone. Pisma opozycyjne zawiadają cały szereg nowych ciężkich oskarżeń. Prasa domaga się, aby Mussolini został również pociągnięty do odpowiedzialności za mord na Matteottim wraz z aresztowanymi już sprawcami.

RZYM. Aby przeciwważyc w opinii oskarżenia przeciw sobie, Mussolini ogłasza dzisiaj w „Gazzeta Officiale” projekt ustawy, obiecujący kooperatywom spożywczym znaczne kredyty od rządu.

Mussolini wygłosił mowę przed dziennikarzami faszystowskimi w Palazzo Venezia. Skarżył się na ataki, jakich jest przedmiotem i groził, że nie ustąpi dobrowolnie.

## Życie wojskowe.

— Przyjmowanie podoficerów rezerwy do służby czynnej w korpusie ochrony pogranicza. P. K. U. Wilno informuje, że poczynając od dnia 2-go stycznia do dnia 23 stycznia 1925 r. przyjmowani będą podoficerowie rezerwy w charakterze podofic. zaw. do służby czynnej w Korpusie Ochrony Pogranicza na następujących warunkach:

1) Starający się o przyjęcie do służby w K. O. P. winni wnieść podania do właściwego P. K. U. o przyjęcie ich w charakterze podoficerów zawodowych do służby czynnej w wojsku stałym.

2) Poszczególni kandydaci powinni odpowiadać następującym warunkom.

a) Nieprzekroczony 28 rok życia.  
b) Odbycie ustawowo przewidzianej służby w wojsku stałym i uzyskanie w tym czasie conajmniej stopnia kaprala.

c) Nienaganna opinja uzyskana za czas służby w W. P.

d) Dodatnia opinja władz administracyjnych.

e) Ukończenie szkoły podoficerskiej pułkowej z pomyślnym wynikiem.

f) Zupełna zdolność fizyczna i psychiczna stwierdzona przez bądź to komisję przegladową, bądź komisję wojskową lekarską przy Okręgowym względnie Rejonowym Szpitalach na podstawie „Przepisów” dla oceny zdolności do służby wojsk. San. 5.

## Z DNIA NA DZIEŃ.

### Życzenia.

Czego wam życzyć przyjaciele moi na Nowy Roczek, który dziś się rodzi—chyba, by więcej sowiecki bandyta nie brodził w kraju, tak jak teraz brodzi.

Życzę Wam jeszcze by Wasze kieszenie,  
(a także moja, o! jakże mi smutno..)  
Prócz dziur, jak dotąd—miały z Nowym Rokiem  
przynajmniej jakieś nieco calsze...  
plótno...  
bicz.

g) Dokładna znajomość języka polskiego w mowie i piśmie, umiejętność rachowania (cztery podstawowe działania) oraz ogólną znajomość geografji i Historji Polskiej.

3) Podoficerowis ci będą następnie powołani już, w charakterze podoficerów zawodowych na specjalne kursy podoficerskie o trzymiesięcznym programie wyszkolenia.

Dopiero po ukoczeniu tych kursów z wynikiem przynajmniej zadowalającym będą oni mogli być oddani do dyspozycji K. O. P.

Do podania zawierającego powyższe dane należy dołączyć metrykę urodzenia.

## KRONIKA.

Czwartek  
1  
Styczeń

Dziś — Nowy Rok.  
Jutro — Makarego op.  
Wschód słońca—g. 8.20  
Zachód „ —g. 3.45

### MIEJSCOWA.

— Ochrona archiwum państwowego. Na skutek wniosku radnego p. W. Studnickiego, powołano komisję dla przeprowadzenia akcji ochrony archiwum państwowego, mieszczącego się w murach po-Franciszkańskich i czynienia starań o zwolnienie tych murów z archiwum, celem oddania ich kościołowi.

Do komisji tej wybrano: dra Węslawskiego, pp. Wacława Studnickiego i M. Engla.

— Podatek od broni myśliwskiej. Rada Miejska, zgodnie z wnioskiem magistratu, uchwaliła podatek od broni myśliwskiej na 1925 r. w wysokości 25 zł.

Zabiegi T-wa Myśliwskiego o obniżenie tego podatku dla członków T-wa do zł. 2-ch — odrzucono.

— Szuba magistracka. Dodatek komunalny od państwowego podatku od gruntów przyłączonych do miasta w 1919 r. uchwałą Rady Miejskiej zwiększono o 100 proc.

— Losy biura adresowego. Projekt organizacji przyłączonego ostatnio do magistratu biura meldunkowo-adresowego uzyskał akceptację Rady Miejskiej z tym jednak zastrzeżeniem, iż w przyszłości włączone będzie do projektowanego wydziału statystycznego.

— Ruch bankowy. Wobec przewidywanej sanacji wiele instytucji finansowych i kredytowych, głównie powstałych w czasie wojny światowej na niezdrowych podstawach spekulacyjnych, obecnie stopniowo likwiduje się lub też zlewa.

Od Nowego Roku i w Wilnie zachodzi pod tym względem wiele zmian.

Dochodzą nas między innymi wiadomości o dokonanej fuzji banków Parcelacyjnego i Rolniczo-Przemysłowego.

Natomiast w pierwszych dniach stycznia r. b. powstaje nowa wspólnota kredytowa powołana przez liczne grono osób z różnych sfer miejscowych.

Do nowej instytucji zaangażowano b. poważne kapitały, zaś kierow-

nictwo jej powierzono w ręce ludzi energicznych i znanych ze zdolności organizacyjnych.

— Zw. zaw. szoferów w Wilnie. W Wilnie został zawiązany oddział centralnego Związku zawodowego szoferów w Warszawie.

Sekretariat nowego Związku zrzeszającego już około 100 osób mieści się przy ul. Bonifratskiej Nr. 2, m. 5.

Obecnie organizowana jest sekcja pracowników użyteczności publicznej t. j. ruchu autobusowego. Przedstawiciele tego Związku będą między innymi braли udział w orzeczeniach kwalifikacyjnych wydziału samochodowego urzędu Delegata Rządu.

— Chleb drożeje. Odkładane kilkakrotnie posiedzenie komisji mączno-młynarsko-piekarnianej, na skutek domagań się zainteresowanych, a głównie piekarzy, wczoraj doszło do skutku.

W lokalu Komitetu obywatelskiego do walki z drożyzną zgromadzili się: przewodniczący tej komisji, dyr. Zw. Ziemiaków — p. Obieziarski, dyr. młyna Tyszkiewiczza — p. Jeśman, dyr. młyna Gordona — p. Zaks, właściciel młyna — p. Kinkulkin, dyr. banku „Kwilecki i Potocki” — p. Lisiecki, właściciel składu maki — p. Galarkin i przedstawiciele piekarzy.

Obrady prowadził prezes Komitetu do walki z drożyzną p. Bobrowski.

Po przeprowadzeniu szczegółowej kalkulacji kosztów zboża i przemiału ustalono ceny na chleb następujące: Z 50 proc. maki pyłowej — 49 gr. za klg. (ostatnio 46 gr.).

Z 70 proc. maki stołowej—44 gr. za klg. (dotąd 42 gr.).

Zaś cenę chleba z maki razowej podniesiono z 27 gr. na 29 gr. za klg.

Nowe ceny obowiązują od 1 stycznia.

Prócz tego piekarze wysuneli żądanie podniesienia wynagrodzenia za wypiek o 1 gr. na klg. chleba.

Sprawa ta będzie rozważana na posiedzeniu w dn. 8 m. b.

— Sylwester a restauracje.

Właściciele restauracji wileńskich, spodziewając się większych obrotów w ciągu wieczoru i nocy sylwestrowej zwrócili się do władz z prośbą o zawieszeniu na ten dzień rozporządzenia o wyszynku i przesunięciu godziny zamknięcia zakładów.

Komisarz Rządu zezwolił jedynie na przesunięcie godziny zamknięcia zakładów restauracyjnych i go rządu

na godz. 3 w nocy, po opłaceniu na rzecz skarbu kwoty w ilości 280 złotych.

#### WYPADKI I KRADZIEŻE.

— **Wartownik śmiertelnie pokaleczony przez pociąg.** Wczoraj o godz. 8 m. 20 wiecz. pełniący wartę mostu na rzece Pokostońce został ciężko pokaleczony przez przechodzący pociąg posterunkowy komendy P. P. pow. Święciańskiego, Jan Paskuda.

W drodze do szpitala w Nowo-Swięcianach ranny zmarł.

— **Morderstwo przez zemstę.** Przeprowadzone dochodzenie w sprawie zabójstwa Ignacego Markowskiego w zaścianku Michaliszki, o czym donosił w swoim czasie „Kur. Wil.” dokonane zostało przez Kazimierza Radulewicza, który w ten sposób wywarł swą zemstę, jaką pałał do M. Zabójca zbiegł.

— **Echa napadu.** W pierwszych dniach grudnia „Kur. Wil.” donosił o napadzie dokonany w h. Święcianach na Lejbę Tajca. Obecnie śledztwo ujawniło, iż sprawcą jest b. prowiantowy 4 p. ul. Kazimierz Siemiennik, który zbiegł.

— **Aresztowanie podpalacza.** Policja aresztowała Aleksandra Szosta-

ka, który pod wpływem zemsty podpalił we wsi Mereszłany, gm. Landwarowskiej zabudowania Michała Giniwicza.

Podpalacza przekazano do dyspozycji sędziego śledczego.

— **Złodzieje w Izbie Skarbowej.** Wczoraj w lokalu Izby Skarbowej interesantowi Wincentemu Pruchnowiczowi, zamieszkałemu przy ul. Wieziennej 3, skradziono 523 zł. Sprawcy nie ujęto.

— **Hara-kiri nożem kuchennym.** We wsi Łuczaki, gm. Grodeckiej wydarzył się wstrząsający wypadek samobójstwa. Oto mieszkaniec tej wsi Jan Koban, pod wpływem zdenerwowania chwycił duży nóż kuchenny i zadał sam sobie kilka ran śmiertelnych. Desperat zmarł.

— **Kradzieże mieszkaniowe.** Z mieszkania Franciszki Szwarcowej (ul. Tyzenhauzowska Nr. 15) w czasie nieobecności domowników skradziono pościel i 2 chustki, wartości 110 zł.

— **Niewykryci złodzieje skradli z mieszkania Kamili Judkiewicz, zamieszkałej przy ul. Starej Nr. 4 samowar niklowy wart. 150 zł.**

— **Pożary.** We wsi Asinta, gm. Miakuńskiej wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem spłonęła

łaźnia Konstantego Nachanawicza. Straty wynoszą 250 zł.

— We wsi Budrania, gm. Aleksandrowskiej spaliły się: dom mieszkalny, stodoła, stajnia, kuźnia i spichrz, należące do Konstantego Gasperskiego.

#### Z POLSKI.

— **Tragiczny zgon.** W Warszawie dn. 28 grudnia o godz. 4 m. 20 w nocy w mieszkaniu własnym odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru znany i w naszym mieście Lucjan Dąbrowski, który tu redagował „Gazetę Wileńską” i współorganizował „Express Wileński”, a następnie powołany przez ministerstwo skarbu pełnił obowiązki inspektora dewizowego.

W roku ubiegłym przetranslokowany do Warszawy piastował szereg stanowisk w ministerstwie, a ostatnio był kierownikiem inspektoratu bankowego.

Wskutek zamachu samobójczego mimo energicznego ratunku ś. p. Dąbrowski życie zakończył po blisko 12 godzinnych cierpieniach.

Tragedję swą ś. p. Dąbrowski zabrał do grobu, mimo, iż umierał bardzo przytomnie.

— **Pięćdziesięciolecie Stanisła-**

wa Barcewicza. Na początku r. p. upływa 50 lat od pierwszego publicznego występu najświetniejszego polskiego skrzypka Stanisława Barcewicza. Z tej okazji zorganizował się komitet obchodu tego rzadkiego wśród muzyków jubileuszu. W skład komitetu wchodzi oprócz przedstawicieli Konserwatorium na czele z jego dyrektorem H. Melcerem, przedstawiciele wszystkich omalwarstw społecznych. Na przewodniczącego komitetu wybrano p. Jana Skótnickiego, dyrektora departamentu sztuki w ministerjum oświecenia publicznego.

— **Echa afery bankowej w Częstochowie.** 30 grudnia aresztowani zostali w związku z prowadzonym śledztwem w sprawie afery Zawadzkiego, szeroko znani w Zagłębiu kupcy, Jerzy Cholewicki, piastujący godność prezesa stowarzyszenia kupców oraz stowarzyszenia „Lutnia” i Bolesław Ryłski, prezes miejscowego Sokola.

Obaj przesił po przesłuchaniu ich przez sędziego śledczego, wystąpili z prośbą o wypuszczenie ich na wolność za kaucją.

Sędzia śledczy zażądał złożenia po 3 tysiące złotych kaucji i obu zwolnił.

## Kasyno Oficerskie

ul. A. Mickiewicza 13.

## Dziś WIELKI BAL MASKOWY

4 orkiestry! Wykwintny bufet! Ceny kart wstępu 5 zł.

KINO-TEATR „HELIOS”  
ul. Wileńska 38.

Clou sezonu 1925 r. Motto: „Jeżeli żona ciebie nie kocha, pozwól jej kochać innego”. Luminaż ekranu wróćonej kobiety p. t. „MIASTO ROSKOSZY” w 10 aktach. Przepych milljardów. Obłęd miłości i t. d. Początek o g. 2, ost. seansu o 10e. j.

Mozżuchin i Lisienko

w najbardziej sensacyjnym i erotycznym obrazie z hulaszczego życia zepsutej, lecz na-

KINO-TEATR „POLONJA”  
Mickiewicza 22. Dyrekt. G. Slepjan

DZIŚ! Rekordowy film światła Najpiękniejsza z kobiet

drąmat współczesno salonowy w 8 akt. MOTTO: Oj te kobiety... „Szekspir”. W roli tyt. uroczą Lee Pary. Wspaniałe sceny. Wielki międzynarodowy konkurs Pań Polski Ameryki, Anglii, Hiszpanji, Francji i Włoch. Wybuch Wezuwiusza i pożar willi na jego zboczach.

KINO-TEATR „Piccadilly”  
ul. WIELKA 42.

Dziś wielki nowoczesny program! Ludzie i małpy

Motto: „Im więcej poznasz ludzi, tym bardziej pokochasz zwierzęta”. 2 szlagiery w jednym programie. (małpa światem), wesoła komedia w 8 akt firmy „Br. Pathe” w Paryżu. Niewielki śmiech! Zadziwiająca gra resow. małp „Kiki” i „Koko”. Piechowicz wesoła farsa w 3 w. akt.

### Na rzecz miejscowej Straży Ochotniczej Pożarnej!!!

W sobotę 3 stycznia i w niedzielę 4 stycznia

Wielka kwesta uliczna, pod postacią sprzedaży „PUDELEK SZCZĘŚCIA” zawierających cukry i cenne niespodzianki w postaci: maszyny do szycia, zastaw platerowych na 6 osób, złotych i srebrnych zegarków, pożyczek dolarowych, platerów, kosmetyki i t. p.

Za 1 złoty możesz wygrać 40,000 dolarów

na pożyczkę dolarową, którą znajdziesz w pudełku szczęścia.

Piechaj nikt nie omija własnego szczęścia.

#### Córki

Zofji z Sobolewskich 1-mo voto Bronisławy Koźmińskiej, Irena i Bronisława, proszą rodzinę Sobolewskich o łaskawe przesłanie adresu pod: Łódź, ulica Kiłińskiego 176, m. 9.

PRACOWNIA ZĘBÓW sztucznych L. MINKIERA, ul. Wileńska 24.

#### Dobry zarobek

mogą znaleźć chłopcy przy sprzedaży gazet. Zgłaszać się o godz. 3 ppół. do Druk. „Lux” Żeligowskiego 1.

#### Poszukuję lokalu

z 3 pokoi z kuchnią. Wiadomość: Wileńska 15 Red. „Kur. Wil.”

Reparantka-Polka poszukuje pracy do hotelu, kawiarni, gospodyni w gospodarstwie domowym, bony do dzieci, bileterki do kina lub teatru. Antokolska Nr. 54 a dla l. R.

#### Udzielam

#### lekcji matematyki

Przygotowuję do egzaminów i na maturę. Ofiarna 4, m. 2. G. F.

#### KOMPLETY MEBLI

KUCHENNYCH, STOŁOWYCH, SYPIALNYCH, SALONOWYCH

SZAFY, FOTELE, KREDENSY, OTOMANY, STÓŁY, BIURKA, KRZESŁA, ŁÓŻKA

po cenach konkurencyjnych poleca

DOM HANDLOWY

S. Ogórkiewicz i S-ka

Zawalna 30, telefon 804.

Sprzedaż NA RATY i za gotówkę.

„Szczęście mieści się w KSIĄŻCE” PRUS (trawestacja).

Czy zapisałeś się do Wypożyczalni „Książnicy Nowości?”

Jeśli nie — spiesz na ul. Jagiellońską 9.

Czynna bez przerwy od 11 rano do 6 wiecz.

Nowości beletrystyczne, naukowe, polskie i francuskie, lektura szkolna, ożiał dla młodzieży. Wysyłka pocztą na prowincję.

Zamiast kaucji w gotówce przyjmuje się ją w książkach.

### Zawiadomienie.

Niniejszem podajemy do wiadomości, że znana styryjska fabryka kos

Franc de Paul Schroeckenfux

w Rossleiten powierzyła nam

wyłączne przedstawicielstwo

na całą Rzeczpospolitą Polską.

Wobec tego wszelkie zapytania o ceny i zamówienia na KOSY prosimy skierowywać do nas bezpośrednio.

Cenniki i oferty wysyłamy na żądanie

Krzysztof Brun i Syn  
w Warszawie, Plac Teatralny.

Drukarnia nakładowa „Lux”

Wilno, Żeligowskiego 1.